

# Kryptonim, Witam w moim mieście (prod. Czaha)

Ja zastanawiam się jak tu kurwa mam żyć.  
Idź, na nich zapierdalaj lub gnij  
Nic nie dostaniesz w zamian to syf  
Milcz, ty, mam cieszyć się tym?  
Wolę dym, THC, rymy i pierdolę prace.  
Chodź zarobki są żadne, to daje satysfakcję.  
Tu ziomków mam razem, nie chamów pod krawatem.  
Ja kocham tą Warszawę, ty w niej widzisz tylko szanse.  
Na tle papierki, co dają tobie radość.  
Dymi, głośników dźwięki w dobrą stronę prowadzą.  
Ty wierzysz w ten farmazon co sprzedają ci media.  
Weź przestań, już pojebało ten świat do reszty - z ludzi chcą zrobić marionetki.  
Do napełniania gier lub do zadawania pytań.  
W resztę nie wnikaj, to sprawa polityka.  
On się napierdala, a ty z głodu możesz zdychać.

Witam ciebie w moim mieście  
Tu dym jak powietrze, ja wdycham go nadal  
Pierdolę chore prawa, co narzuca nam władza  
Wolność - o nią walczyć się opłaca  
Witam ciebie w moim mieście  
Tu dym jak powietrze, ja wdycham go nadal  
Pierdolę chore prawa, co narzuca nam władza  
Skandal, temat znów koło zatacza.

Więc wracam, ciężka sprawa z tym wszystkim.  
Czas nie cofa się nigdy, spełniam to co razem zaplanowaliśmy.  
Wyścig nie dotyczy mnie.  
Tu Kryptonim I-I-I-INKG.  
To nie blef, tu pogłośnij jeżeli kochasz rap.  
Bo to jest system rozjeb graffiti od lat.  
Bleki masz, krusz to, kręć, i o tym zapamiętaj.  
Ta kultura to sprzeciw, dla pedalstwa i frajerstwa.  
Nas nie przekona reszta, więc ty też nie próbuj.  
Każdy ma swój świat, a ty tam nie pchaj butów.  
Dąż po swój cel, nawet przy pomocy z buntów.  
Każdy tak chce, lecz po drodze wiele trudów.

Witam ciebie w moim mieście  
Tu dym jak powietrze, ja wdycham go nadal  
Pierdolę chore prawa, co narzuca nam władza  
Wolność - o nią walczyć się opłaca  
Witam ciebie w moim mieście  
Tu dym jak powietrze, ja wdycham go nadal  
Pierdolę chore prawa, co narzuca nam władza  
Skandal, temat znów koło zatacza.